

Trzeci rezultat Kajetanowicza na zakończenie wymagającej pętli

Data publikacji: 8.06.2018 16:30

Aktualny Rajdowy Mistrz Europy Kajetan Kajetanowicz ukończył odcinki specjalne pierwszej pętli Rajdu Sardynii i zjechał na zaplanowany serwis w Alghero. Polak nie uniknął jednak problemów, które poskutkowały stratą czasu do liderów klasyfikacji WRC-2. Pilotowany przez Macieja Szczepaniaka Ustronianin dotarł do mety dwóch prób z przebitymi oponami, przez które uszkodzeniu uległo zawieszenie. Ostatni odcinek udało się pokonać bez większych przygód, co poskutkowało bardzo dobrym, trzecim rezultatem!

Rajd Sardynii 2018: trzeci rezultat Kajetanowicza na zakończenie wymagającej pętli. Fot: mat.pras.

Przed Kajetanowiczem i Szczepaniakiem druga pętla, która składa się z ponownych przejazdów czterech porannych odcinków specjalnych. Polacy aktualnie zajmują jedenastą pozycję w klasyfikacji WRC-2.

– Po pierwszej pętli wiemy zdecydowanie więcej na temat tego, jak wyglądają warunki na rajdach WRC. Złapaliśmy na niej dwa kapcie, skrzywiliśmy zawieszenie. Na trasie leży sporo dużych kamieni. To loteria, która jest znacznie większa, niż na mistrzostwach Europy. Wiedzieliśmy to już przed startem, ale trudno za każdym razem odpuszczać, zastanawiając się, czy na wyjściu z zakrętu będą leżeć kamienie. Mimo wszystko poranek przyniósł dużo pozytywnych aspektów. Wykręciliśmy fajny czas na ostatnim odcinku, poprawiamy notatki. Szkoda tylko, że prócz tej ostatniej próby pozostałych odcinków nie udało się pokonać pełnym tempem. Wtedy koncentrowałem się na trudnościach, starałem się dojechać do mety. Zmieniliśmy przebite opony dopiero po odcinku i były to dobre decyzje. Trzeba je podejmować bardzo szybko. Teraz serwisanci przejrzą samochód i walczymy dalej! – skomentował Kajetan Kajetanowicz, kierowca LOTOS Rally Team.

(red./mat.pras.)